

**Sygn. akt VIII Ka 498/14**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 17 września 2014 roku**

Sąd Okręgowy w Białymstoku VIII Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Jerzy Szczurewski

Protokolant: Agnieszka Malewska

przy udziale Prokuratora Ewy Minor-Olszewskiej

po rozpoznaniu w dniu 17 września 2014 roku

sprawy G. G.

oskarżonego z art. 191 § 1 kk w zb. z art. 157 § 1 kk w zw. z art. 57a § 1 kk, art. 245 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Białymstoku

z dnia 13 maja 2014 r. sygn. akt XV K 385/14

I. Zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że na mocy art. 69 § 1, 2 i 4 kk, art. 70 § 1 pkt 1 kk wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesza tytułem próby na okres lat 3 (trzech).

II. W pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy.

III. Zwalnia oskarżonego od uiszczenia opłaty za obie instancje i od pozostałych kosztów sądowych w sprawie.

## UZASADNIENIE

G. G. został oskarżony o to, że:

1. w dniu 28 września 2013 roku w B. przy ul. (...), groźbą bezprawną zmusił W. S. do wypicia piwa na czas, a następnie stosując przemoc w postaci uderzania pokrzywdzonego pięścią w głowę i kopnięcia w prawe kolano spowodował jego upadek na podłogę, po czym usiadł na nim i wlewał mu do ust piwo, w wyniku czego pokrzywdzony doznał obrażeń ciała w postaci złamania kłykcia bocznego prawej kości udowej z uszkodzeniem tkanek miękkich kolana i następowym krwotokiem do jamy stawowej kolana prawego, co spowodowało naruszenie czynności narządu ciała trwające dłużej niż siedem dni, przy czym działał publicznie i bez powodu okazując przez to rażące lekceważenie porządku prawnego tj. o czyn z art. 191§1 k.k. w zb. z art. 157§1 k.k. w zw. z art. 57a§1 k.k.

2. w dniu 15 marca 2014 roku w B. przy ul. (...), używając groźby bezprawnej oraz przemocy polegającej na uderzaniu pięścią w nos i dwukrotnym kopnięciu w uda W. S., wywierał na niego jako świadka wpływ, w toczącym się postępowaniu przygotowawczym, tj. o czyn z art. 245 k.k.

Sąd Rejonowy w Białymstoku wyrokiem z dnia 13 maja 2014 r. wydanym w sprawie o sygn. akt XV K 385/14:

I. oskarżonego G. G. uznał za winnego popełnienia zarzucanych mu czynów i za to:

- za czyn opisany w pkt I na mocy art. 191§1 k.k. w zb. z art. 157§1 k.k. w zw. z art. 57a§1 k.k. w zw. z art. 11§2 k.k. skazał, zaś na mocy art. 157§1 k.k. w zw. z art. 57a§1 k.k. w zw. z art. 11§3 k.k. wymierzył mu karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

- za czyn opisany w pkt II na mocy art. 245 k.k. skazał go na karę 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności;

II. Na mocy art. 85 k.k., art. 86§1 k.k. orzekł wobec oskarżonego karę łączną w wymiarze 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

III. Na mocy art. 46§1 k.k. orzekł wobec oskarżonego obowiązek naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem opisanym w punkcie 1 poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonego W. S. kwoty 500 (pięciuset) złotych;

IV. Zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 120 złotych tytułem opłaty i obciążył go pozostałymi kosztami postępowania w kwocie 124,17 złotych.

Powyższy wyrok, na podstawie art. 425§1-3 k.p.k., art. 444 k.p.k. zaskarżył w całości obrońca oskarżonego i w oparciu o przepis art. 427§2 k.p.k., art. 438 pkt 2 i 3 k.p.k. zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

I. Obrazę przepisów postępowania, która mogła mieć wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie: – art. 4 k.p.k., 7 k.p.k., 5§2 k.p.k., 410 k.p.k. poprzez orzeczenie z naruszeniem zasady obiektywizmu oraz poprzez dokonanie dowolnej a nie swobodnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, z pominięciem całokształtu okoliczności przemawiających na korzyść oskarżonego G. G., brak wszechstronnego rozważenia całokształtu materiału dowodowego wynikający z poczynienia ustaleń głównie w oparciu o zeznania pokrzywdzonego W. S. oraz jego ojca

A. S., które są wewnętrznie sprzeczne i wzajemnie się wykluczają – zarówno zeznania pokrzywdzonego jak i jego ojca były wielokrotnie zmieniane zarówno w postępowaniu przygotowawczym, jak i postępowaniu przed Sądem I instancji ponadto pokrzywdzony dopiero po pół roku od zdarzenia wskazał, iż oskarżony miałby zmuszać go do wypicia piwa na czas, gdy wcześniej wskazywał wyłącznie, iż został pobity przez kolegę z osiedla – a co za tym idzie nierozstrzygnięcie istniejących w sprawie wątpliwości na korzyść oskarżonego G. G.;

- art. 7 k.p.k. w zw. z art. 391§1 k.p.k. poprzez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodu, jakim były zeznania świadka A. S., które to zeznania różnią się diametralnie na poszczególnych etapach postępowania i w tym kontekście powinny być oceniane przez Sąd orzekający w sprawie ze szczególną ostrożnością w sytuacji, gdy ojciec W. S. w postępowaniu przygotowawczym wskazał, iż "ja go wysłałem do sklepu w dniu kiedy doszło do zdarzenia ( .. ) on wrócił po godzinie, ale od razu poszedł do siebie do pokoju, nie widziałem u niego żadnych obrażeń, o tym że ma rozwalone kolano dowiedziałem się na drugi dzień", natomiast w trakcie przesłuchania przez Sądem I Instancji wskazał, iż "jak wrócił do mieszkania to powiedział, że został pobity przez G.";

- art. 424§1 k.p.k. wyrażającą się w ustaleniu okoliczności faktycznych sprawy i przyjęciu, że oskarżony dopuścił się przestępstwa z art. 245 k.k. bez umotywowania takiego stanowiska w uzasadnieniu wyroku tym bardziej, iż stanowisko takie nie znajduje odzwierciedlenia w zebranych materiale dowodowym – w aktach sprawy nie ma ani jednego dowodu pozwalającego na przyjęcie, że G. G. przemocą lub groźbą bezprawną w celu wywarcia wpływu na pokrzywdzonego naruszył jego nietykalność cielesną;

- art. 167 k.p.k. w zw. z art. 366§1 k.p.k. polegającą na zaniechaniu dopuszczenia z urzędu dowodu w postaci zeznań bezpośrednich świadków zdarzenia – kolegów oskarżonego wskazywanych przez pokrzywdzonego – na okoliczność tego czy zdarzenie przedstawiane przez pokrzywdzonego faktycznie miało miejsce oraz jeżeli tak to na okoliczność tego jaki miało ono przebieg, co w konsekwencji skutkowało błędem w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia mającym wpływ na jego treść i wydanie orzeczenia w oparciu o niepełny materiał dowodowy oraz jednoczesnego przyjęcia, że ujawnione dowody (wyłącznie zeznania pokrzywdzonego oraz jego ojca – do tego wewnętrznie sprzeczne) uzasadniają przypuszczenie, że oskarżony dopuścił się zarzucanych mu czynów;

- art. 173§1 k.p.k. poprzez przeprowadzenie okazania osoby dopiero w dniu 19 marca 2014 r. a zatem po okazaniu pokrzywdzonemu w terminie wcześniejszym wizerunku osoby okazywanej co stanowiło sugestię, a co za tym idzie naruszenie § 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 2 czerwca 2003 r. w sprawie warunków technicznych przeprowadzenia okazania;

II. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mogący mieć wpływ na treść orzeczenia, a polegający na:

- wadliwym przyjęciu, że zeznania złożone przez pokrzywdzonego W. S. są logiczne, spójne i konsekwentne oraz pozwalają na przyjęcie, że oskarżony dopuścił się zarzucanych mu czynów w sytuacji, gdy pokrzywdzony zmieniał składane przez siebie zeznania, dopiero w trakcie czynności okazania osoby w dniu 19 marca 2014 r. (pół roku później) wskazał, iż miał zostać zmuszony przez oskarżonego do wypicia piwa na czas a wcześniej wskazywał wyłącznie, iż został on pobity przez kolegę z osiedla;

- wadliwym uznaniu, iż pokrzywdzony jednoznacznie jako sprawcę każdorazowo wskazywał na osobę G. G. w sytuacji, gdy w trakcie okazania tablic z wizerunkami czterech mężczyzn pokrzywdzony wskazał, że "nie rozpoznaje nikogo ze zdjęć, a jedynie mężczyzna oznaczony numerem 3 jest podobny do G. G.";

- wadliwym przyjęciu, że oskarżony G. G. jest osobą wielokrotnie karaną w sytuacji, gdy nastąpiło już zatarcie skazania, a Sąd przy wydaniu rozstrzygnięcia oparł się na nieaktualnej karcie karnej;

Na podstawie art. 427§1 k.p.k. wniósł o:

- zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez uniewinnienie oskarżonego od zarzucanych mu czynów, ewentualnie:
- uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi I Instancji do ponownego rozpoznania.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja obrońcy oskarżonego G. G. okazał się zasadna o tyle, o ile doprowadziła do zmiany zaskarżonego wyroku w zakresie wymierzonej oskarżonemu kary pozbawienia wolności poprzez warunkowe zawieszenie jej wykonania.

Sąd Okręgowy nie podzielił natomiast zarzutów apelacyjnych wskazujących na błąd w ustaleniach faktycznych poczynionych przez Sąd Rejonowy w sprawie, jak również ściśle z nimi związanych zarzutów obrazy przepisów postępowania (art. 4 k.p.k., art. 5§2 k.p.k., art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k.). Przeprowadzona kontrola odwoławcza nie wykazała bowiem żadnych uchybień procesowych ani innych nieprawidłowości, które mogłyby rzutować na ustalenia faktyczne i prawno – karną ocenę zachowania oskarżonego. Zarówno przebieg rozprawy przed Sądem Rejonowym jak i treść uzasadnienia zaskarżonego wyroku wskazują, że Sąd ten prawidłowo nie naruszając zasady obiektywizmu, wyrażonej w art. 4 k.p.k., ocenił zebrany materiał dowodowy, przyjmując za podstawę orzeczenia, zgodnie z art. 410 k.p.k. – całokształt okoliczności ujawnionych na rozprawie głównej. Podczas oceny zgromadzonego materiału dowodowego uwzględnił nadto wskazania wiedzy i doświadczenia życiowego oraz zasady logicznego rozumowania, które to rozumowanie, w ocenie Sądu Okręgowego, jest poprawne, nie zawiera sprzeczności, niekonsekwencji i dwuznaczności, stąd pozostaje pod ochroną art. 7 k.p.k. wyrażającego zasadę swobodnej oceny dowodów.

Sąd Okręgowy, wbrew zarzutom apelującego, nie dopatrywał się również podczas procedowania Sądu Rejonowego naruszenia art. 366§1 k.p.k. (w zw. z art. 167 k.p.k.), który obliguje przewodniczącego składu orzekającego do czuwania nad takim przebiegiem rozprawy, aby zostały wyjaśnione jej wszystkie istotne okoliczności. Zastrzeżeń nie budzi także uzasadnienie zapadłego rozstrzygnięcia. Spełnia ono wymogi art. 424§1 k.p.k., a przede wszystkim ukazuje logiczny proces, który doprowadził Sąd I instancji do uznania, że oskarżony G. G. swoim zachowaniem, w sposób zawiniony wypełnił wszystkie znamiona zarzucanych mu czynów.

Przed wszystkim żadnych zastrzeżeń Sądu Okręgowego nie budzi oparcie ustaleń faktycznych na logicznych i spójnych zeznaniach pokrzywdzonego W. S.. Jednoznacznie i bez wahania już podczas pierwszego przesłuchania

wskazał on na oskarżonego G. G. jako sprawcę skierowanego przeciwko niemu ataku. W sposób racjonalny przytoczył on zapamiętany przebieg zdarzenia, w tym kolejnych etapów agresji oskarżonego. Słusznie zatem stwierdził Sąd Rejonowy, że powyższe w pełni pozwala przyjąć złożone przez niego zeznania za podstawę poczynionych ustaleń.

Wniosku takiego nie burzy podnoszony przez obrońcę w apelacji fakt, że dopiero podczas kolejnego przesłuchania wskazał on, że G. G. zmuszał go do wypicia piwa wlewając mu piwo do ust. Szczególnie, że pokrzywdzony wyjaśnił, że w dniu składania zawiadomienia nie powiedział szczegółowo o wszystkim, gdyż przyjechał prosto ze szpitala i był tą sprawą roztrzęsiony (k. 43v). Nadto już podczas pierwszej relacji opisał jak do tego doszło. Wskazał mianowicie, że kiedy G. G. zobaczył go wracającego do domu ze sklepu, gdzie kupił jedno piwo, podszedł do niego, zaciągnął do ogródka, a następnie uderzył w twarz. Po tym kopnął w prawą nogę, na wysokości kolana, co spowodowało duży ból i upadek. Później, jak podał, kiedy leżał, przydusił go swoim kolanem i na nim usiadł.

Co istotne, powyższe zeznania pokrzywdzonego korespondują nie tylko z dowodem pochodzącym ze źródła osobowego w postaci zeznań jego ojca, ale również z pozaosobowego, a mianowicie z opinią sądowo – lekarską.

Należy bowiem zauważyć, że z opinii sądowo – lekarskiej wydanej po zdarzeniu wynika, że W. S. doznał złamania kłykcia bocznego prawej kości udowej z uszkodzeniem tkanek miękkich kolana i następowym krwotokiem do jamy stawowej kolana prawego. Obrażenia te oraz sposób ich powstania stwierdzony przez biegłego jednoznacznie pokrywają się z wersją zdarzenia przedstawioną przez pokrzywdzonego potęgując walor jej wiarygodności.

Także ojciec oskarżonego potwierdził, że po tym jak wysłał syna do sklepu po piwo wrócił on z urazem kolana. Przy tym – wbrew zapatrywaniom obrońcy – nie dyskwalifikują tych zeznań drobne nieścisłości dotyczące czasu kiedy A. S. dowiedział się od syna o pobiciu i spostrzegł obrażenia. Zwłaszcza, że pokrzywdzony wskazywał, że powiedział ojcu, że został pobity przez G. (tak wskazywał również A. S.), zaś z powodu spuchnięcia kolana i nasilającego się bólu stwierdzili konieczność interwencji lekarskiej (następnego dnia ojciec zawiózł syna do szpitala „na chirurgię”).

Przeciwie do stanowiska apelującej, podważyć ustaleń Sądu Rejonowego nie jest w stanie zarzut oparty na naruszeniu art. 173 k.p.k. w zw. z §3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 2 czerwca 2003 roku w sprawie warunków technicznych przeprowadzenia okazania.

Jak wskazuje się w orzecznictwie możliwe jest przeprowadzenie w procesie zarówno czynności okazania wizerunku, jak i czynności okazania osoby. Przepis art. 173§1 k.p.k. nie wyklucza okazania osoby, po wcześniejszym okazaniu wizerunku (porównaj m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 sierpnia 2005 roku w sprawie o sygn. akt IV K.K. 117/05, OSNKW 2006/3/25, wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 18 listopada 2004 roku w sprawie o sygn. akt II AKa 309/04, KZS 2006/1/61).

Rzecz oczywiście w tym, by każdorazowo rozważać przydatność takiego dowodu. W realiach rozpoznawanej sprawy nie można nadawać kluczowego znaczenia obu przeprowadzonym w tym zakresie dowodom (okazaniu wizerunku, osoby), z tej przyczyny, że pokrzywdzony od początku wiedział kto jest sprawcą ataku na niego, znał oskarżonego, wiedział jak się nazywa. Jednoznacznie wskazał na to już podczas pierwszego przesłuchania w postępowaniu przygotowawczym (k. 3).

W tej samej relacji pokrzywdzony wskazywał, że G. G. już od dłuższego czasu go zaczepia, szarpie. Wskazał również na swój strach przed wyrządzeniem mu przez niego krzywdy. O kolejnej takiej sytuacji zeznał, już w toku postępowania. Wskazał, że w dniu 15 marca 2014 roku, kiedy szedł ze sklepu w kierunku swojego miejsca zamieszkania oskarżony wybiegł „zza winkła” uderzył pięścią w nos i dwa razy kopnął w uda grożąc atakiem na niego i rodzinę (kazał im się wyprowadzić bo „zakatrupi” k. 43v). Wskazał również, że ma to związek ze złożonym zawiadomieniem na Policję i sytuacją z września 2013 roku.

Chybiona jest więc argumentacja apelującej, że ustalenia Sądu Rejonowego, w zakresie drugiego z przypisanych oskarżonemu G. G. czynów nie znajdują podstawy dowodowej.

Reasumując, w ocenie Sądu Okręgowego, w świetle prawidłowo zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego jednoznacznym i nie budzącym żadnych wątpliwości jest, iż oskarżony dopuścił się zarzucanych mu czynów. Nie ma racji apelująca, że materiał dowodowy jest niepełny, a tym samym winien rodzić wątpliwości co do stanu faktycznego sprawy i uzasadniać przeprowadzenie kolejnych dowodów z urzędu (zwłaszcza, że apelująca nie sprecyzowała jakie konkretne osoby miały przesłuchać Sąd Rejonowy w charakterze świadków; porównaj wyrok Sądu Apelacyjnego w łodzi z dnia 5 grudnia 2013 roku w sprawie o sygn. akt II AKa 180/13, LEX nr 1419062).

Przechodząc do oceny kar wymierzonych oskarżonemu G. G. za popełnione czyny wskazać należało, że jakkolwiek Sąd Rejonowy wymierzając kary jednostkowe i karę łączą uwzględnił dyrektywy z art. 53 k.k., w tym okoliczności popełnionych czynów, ich społeczną szkodliwość, kwestie prewencyjne, to powołał się również na uprzednią wielokrotną karalność tego oskarżonego (karta karna z 03 stycznia 2014 roku k. 20 – 21). Tymczasem z aktualnej karty karnej (k. 94) wynika, że nie jest on osobą karaną (wskazuje to, że uprzednie skazania uległy zatarciu).

Powyższe ma ogromne znaczenie z punktu widzenia możliwości przyjęcia pozytywnej prognozy kryminologicznej. Ewentualność warunkowego zawieszenia wykonywania kary Sąd rozważa, gdy będzie przekonany, iż skorzystanie z takiej możliwości będzie wystarczające dla osiągnięcia wobec sprawcy celów kary, a w szczególności dla zapobieżenia powrotowi do przestępstwa (pozytywna prognoza kryminologiczna). To przekonanie Sądu ma charakter prognostyczny, gdyż dokonując oceny bierze się pod uwagę zdarzenia i właściwości przeszłe i teraźniejsze i na podstawie tej oceny prognozuje przyszłe zachowanie sprawcy. Jeżeli ocena ta będzie pozytywna, Sąd może przyjąć jako pewne właściwe zachowanie się skazanego w przyszłości.

Jakkolwiek zatem Sąd Okręgowy podzielił stanowisko Sądu Rejonowego w zakresie wymiaru kar jednostkowych i kary łącznej pozbawienia wolności wymierzonych oskarżonemu, to nie zgodził się z zapatrywaniem tegoż Sądu, iż G. G. nie powinien otrzymać szansy poprawy swojego zachowania w warunkach wolnościowych.

Mając na uwadze całokształt przesłanek wskazanych w art. 69§2 i 4 k.k., w tym znaczny upływ czasu od wcześniejszych konfliktów z prawem, jego obecną niekaralność, nie sposób przyjąć, iż G. G. jest sprawcą, którego postawa jest wybitnie negatywna wobec obowiązujących norm prawnych, czy zupełnie niepoprawna.

Dodać należy, że G. G. chociaż nie posiada wyuczonego zawodu, sam się utrzymuje uzyskując dochód z wykonywanych prac dorywczych (k. 62).

W świetle powyższych okoliczności, Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że karą sprawiedliwą, adekwatną do stopnia winy oskarżonego i społecznej szkodliwości czynów oraz uwzględniającą kwestie prewencyjne będzie kara łączna 6 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby 3 lat.

Dlatego też zaskarżony wyrok w tym zakresie należało zmienić.

Oskarżony winien mieć jednak świadomość, że w przypadku wystąpienia przeciwko obowiązującemu porządkowi prawnemu w okresie próby stanowisko Sądu Okręgowego odnośnie danej mu szansy poprawy zachowania w warunkach wolnościowych, wyrażone w niniejszym orzeczeniu, może podlegać weryfikacji.

Nie stwierdzając innych uchybień, które mogłyby mieć wpływ na treść zaskarżonego wyroku w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok należało utrzymać w mocy.

Mając na uwadze treść rozstrzygnięcia, mocy art. 624§1 k.p.k. w zw. z art. 634 k.p.k. zwolniono oskarżonego od opłaty za obie instancje oraz pozostałych kosztów sądowych w sprawie.